

Dzień VI

Przypowieść o bogaczu, Hk 12,13-21

Prośmy o głębokie doświadczenie, że nasze życie jest w rękach Boga. To On daje nam głęboki pokój i poczucie bezpieczeństwa.

1. *Zmarwienia i marzenia bogacza.* Bogacza nie interesował Dawca plonów, ale jedynie sposób ich wykorzystania. Martwi się, gdzie pomieści tak wielkie zbiory, w końcu decyduje się na zbudowanie nowych gospodarskich pomieszczeń. Marzy o długim i zasobnym życiu. Snuje plany bez Pana Boga, zapominając, że to On podtrzymuje jego życie. Dlatego jak grom z nieba padają słowa Boga: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?”

2. *Życie człowieka nie zależy od jego mienia.* W języku biblijnym głupcem jest człowiek, który nie liczy się z Bogiem, ale polega jedynie na swojej ludzkiej sile (por. Ps 15,1). Ta przypowieść uczy nas mądrości i pokory, by jedynie w Bogu pokładać nasze nadzieje.

Prośmy Jezusa, by uwolnił nas od niedobrej pokusy gromadzenia i posiadania, od chciwości i złudnego szukania „pomnożenia” życia dzięki posiadaniu dóbr materialnych. Zapragnijmy być bogatymi przed Bogiem w dobre uczynki i czyste serce, które nieustannie szuka Boga.

3. *Głupota namiętności.* W człowieku ogarniętym namiętnością, wszystko jest jej podporządkowane. Namiętność zaślepia i sprawia, że zapominamy o najprostszych prawdach życiowych. Bóg nas doświadcza różnymi trudnymi wydarzeniami i przeżyciami, by nas wyrwać z pokusy samowystarczalności.

Podziękujmy Bogu za wszystkie takie sytuacje, które pomogły nam duchowo przebudzić się i otworzyć na działanie Boga i Jego Opatrzność.

Dzień VII

Medytacja powtórkowa

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE KUL
WSPÓLNOTA ŻYCIA CHRZEŚCJAŃSKIEGO

REKOLEKCJE IGNAcjaŃSKIE
W ŻYCIU CODZIENNYM

TYDZIEŃ III

**JEGO MIOSIERDZIE
TRWA NA WIEKI**



Lublin 2010

Dzień V

Przypowieść o dwóch dłużnikach, Ełk 7,36-50

Mlijamy półmetek naszego rekolekcyjnego doświadczenia. Przywołajmy na pamięć pragnienia, z którymi wchodziliśmy w to modlitwne doświadczenie naszego dialogu z Bogiem w oparciu o Pismo święte. Podziękujmy Bogu, że nas prowadzi, ogarnia swoją miłością i działa w naszym życiu. Wykorzystajmy dobrze możliwość rozmowy z osobą towarzyszącą.

Prosimy Was o modlitwę w intencji kleryków i kapłanów, by służyli Ludowi Bożemu ofiarnie i z hojnością serca. Tworzymy wspólnotę ludzi wierzących, którzy szukają Boga, rozmyślają nad Jego Słowem i pragną być ulegli natchnieniom, które daje obficie Duch Święty.

„Sama tego doświadczyłam, że jeżeli nie odprawiłam modlitwy w czasie dla niej przeznaczonym, później też jej nie odprawiłam, bo mi obowiązek nie pozwolił, a jeżeli ją odprawiłam to z wielkim trudem, bo miś ucieka do obowiązku” (św. siostra Faustyna, *Dzienniczek* 147).

Uwaga do każdej medytacji: wyobraźmy sobie miejsce, osoby występujące w proponowanej scenie ewangelicznej.

Modlitwa św. Ignacego przed każdą medytacją: Proszę Cię Boże, Panie mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czystszy do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

1. *Jezus w domu Szymona faryzeusza.* Pan przyjął zaproszenie Szymona, choć ten nie był do końca szczerzy. Atmosfera spotkania nagle uległa zmianie, gdy do Jezusa podeszła znana z grzesznego życia kobieta i zaczęła głośno płakać ocierając jego stopy włosami. W domu zaplanowała atmosfera żenującego milczenia. Faryzeusz w sercu swoim osądził Jezusa i tę kobietę. W jego oczach zasługiwała ona jedynie na odrzucenie i pogardę.

2. *Szymonie, mam ci coś do powiedzenia.* Jezus, opowiadając historię o pewnym wierzycieli i dwu dłużnikach, chciał pouczyć faryzeusza i zebranych gości, jak Bóg postępuje z grzesznikami. Komu wiele przebrano, ten więcej miłuje.

Na ile my sami jesteśmy podobni do faryzeusza, który uważał siebie za kogoś doskonałego i sprawiedliwego? Prośmy Jezusa, byśmy umieli otworzyć swe serce przed Panem. Pamiętajmy też o duchu gościnności, jakiego Bóg oczekuje od nas, gdy zapraszamy Go do swego domu!

3. *Wszyscy jesteście dłużnikami.* „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje”. Jezus wskazuje na ścisłą zależność pomiędzy naszym doświadczeniem miłości Boga a świadomością odpuszczenia wielu grzechów. Dziękujmy Bogu, że nam przebaczył wiele grzechów. Okażmy Mu miłość, modląc się za grzeszników, by jak najszybciej odkryli Jego Miłosierdzie. Pamiętajmy, że człowiek potępia innych tylko wówczas, gdy we własnej świadomości uważa się za lepszego od nich.

Na zakończenie tej medytacji pomódlmy się słowami Psalmu 130.

Dzień IV

Przyповідź o robotnikach w winnicy, Mt 20,1-16

Prośmy w tej modlitwie Ojca Niebieskiego, byśmy umieli naśladować Jego miłosierne Serce.

1. *Nie zazdrość czyniącym nieprawość.* Czasem wydadaje się nam, że ludzie, którzy nie liczą się z Bożymi przykazaniami mają łatwiejsze życie. Wydają się nam bardziej samodzielnymi, odważni. Pamiętajmy, że jedynie droga sprawiedliwego przynosi dobry owoc (por. Ps 1). Kto wiatr sieje, zbiera burzę. Oddalenie się od Boga w dalszej perspektywie przynosi szkodę człowiekowi.

Dla sprawiedliwie żyjących miłość Boga jest potwierdzeniem i nagrodą za ich dobre życie, zaś dla grzeszników wezwaniem do nawrócenia. Prośmy Pana, byśmy umieli okazywać zagubionym ludziom miłość Boga i byśmy modlili się o ich duchową przemianę.

2. *Wolność i hojność Boga.* „Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Powodem fałszywego poczucia skrzywdzenia i sznerrania robotników „pierwszej godziny” była chciwość. Prośmy Pana, by nasze serce zawsze szanowało Jego wolność i wielkoduszność. Drogi Boga nie są ludzkim drogami. Bóg ma swoje plany, które często wymagają od nas cierpliwości. Nie od razu wszystko rozumiemy w naszym życiu duchowym. Czasem zażdościmy innym, że ich Bóg hojnie obdarzył. To świadczy o naszym małym sercu i o naszych zacisniętych dłoniach. Nie pojmujemy, że w Bogu Trójjedynym wszystko jest darem. A my cóż mamy, czego byśmy nie otrzymali?

3. *Naśladowanie „rozrzuconej” miłości Boga.* Jezus broni swojej wolności w dysponowaniu miłosierdziem swojego Ojca wobec wszystkich, także wobec największych grzeszników.

Prośmy, byśmy umieli przyjąć logikę Bożego Serca, które przynagla każdego człowieka, by otworzył się i przyjął Jego zbawiającą miłość, pełną czułości i przebaczenia.

W szczerzej rozmowie z Jezusem uznajamy Jego Boską wolność w obdarzaniu miłosierdziem Ojca wszystkich ludzi.

Dzień I

Przyповідź o skarbie i perle, Mt 13,44-46

Prośmy o głębokie pragnienie hojności i ducha „ewangelicznego ryzyka” w poznawaniu, miłowaniu i naśladowaniu Jezusa Chrystusa.

1. *Jezus Chrystus na naszej drodze życia.* Pan pragnie, byśmy Go wybrali w sposób bardzo osobisty. Nasza wiara w Jezusa powinna być odpowiedzią na Jego pełne miłości wołanie. Wiara czysto „tradycyjna” już nie wystarcza. Jezus pragnie zamieszkać w naszych sercach. Dlatego trzeba Go wytrwale szukać: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kolączcie, a otworzą wam.” (Łk 11,9). Zaprańnijmy, by Jezus był dla nas kimś najważniejszym: jedynym skarbem i ukrytą perłą, której posiadanie napelnia serce niewypowiedzianą radością.

2. Dziękujmy Chrystusowi za to, że nam się objawił, że spotkałiśmy Go w swoim życiu. Podziękujmy Bogu za wszystkich, którzy nam o Nim mówili: za rodziców, rodzeństwo, nauczycieli, katechetów, przyjaciół. Wyraźmy swą wdzięczność za wszystkie modlitwy, które zanoszone były przez innych w naszej intencji.

3. *Radykalna decyzja pójścia za Jezusem.* Wiemość i odwaga decyzji pójścia za Jezusem powinna wyrazić się w codzienności. Zaprańnijmy być dzisiaj z Jezusem, rozmawiając z Nim jak przyjaciel z przyjacielem.

Dzień II

Przypowieść o sieci, Mt 13,47-50

Prośmy w tej medytacji Jezusa, który będzie Sędzią przy końcu świata, aby rozważanie „rzeczy ostatecznych” głębiej zakorzeniło nas w teraźniejszości.

1. *Świadomość końca świata.* Pomyślmy o śmierci, o czekającym na nas domu Ojca. Ta refleksja może wprowadzić równowagę w nasze codzienne zaangażowania życiowe. Uczmy się nabierać dystansu i wolności do spraw „tego świata”, by nie pochłaniały nas całkowicie. Codzienny kontakt ze Słowem Bożym uczy nas mądrości serca, coraz bardziej przekonujemy się, że nie samym chlebem żyje człowiek. To Bóg jest Początkiem i Kresem naszego życia. „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28).

2. *Być dla innych „świadkiem wieczności”.* Myśl o śmierci nie powinna napędląć nas smutkiem. Uczy nas raczej mądrości, by pełniej zaangażować się w sprawy doczesne.

3. *Tajemnica wiecznego odrzucenia.* Jak miłość Chrystusa przewyższa wszelką możliwość poznania (Ef 3,19), tak samo piekło, które jest odrzuceniem tej miłości, nie da się zgłębić ludzkim rozumem.

Gdyby do walki z grzechem zabrakło nam motywu miłości i wdzięczności wobec Boga, niech przynajmniej wówczas kieruje nami bojaźń przed karą wiecznego odrzucenia (por. ĆD 65).

Dzień III

Przypowieść o niegodziwym słudze, Mt 18,21-35

1. *He razy mam przebaczyć?* „I odpusć nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12) – prosimy Boga w modlitwie Ojcie nasz. Jezus uczy nas, byśmy chętnie przebaczali innym, by w ten sposób budowane było królestwo Boże.

Podziękujmy Bogu za to, że tak wiele nam wybaczył. Nie wracajmy do swych starych grzechów i win. Bóg pragnie napędlić nasze serca pokojem, byśmy mieli siły do penitencji Jego woli dziś! Prośmy Boga, byśmy nigdy nie byli podobni w postępowaniu do niegodziwego sługi!

2. *Niegodziwy sługa.* Człowiek bardzo szybko zapomina o dobroci Boga i zaczyna się kierować miłością własną. Nie stać go już na wielkoduszność, jego serce jest małe i niewdzięczne. Prośmy podczas tej modlitwy Boga, byśmy nie zamykali się w sobie. Niech Pan uwolni nas od egoizmu, od skupiania się na sobie, byśmy coraz bardziej stawali się otwarci na innych ludzi.

3. *Miłosierdzie Boga.* Brakiem miłosierdzia wobec braci krępujemy miłosierdzie Boże wobec nas samych i sprawiamy, że całe nasze zadłużenie u Boga spada na nas. Bądźmy więc my miłośniermi, jak miłośnierzy jest Ojciec niebieski, który jest w niebie!